

BIURO  
WYCINKÓW  
PRASOWYCH

Warszawa  
Pl. Starynkiewicza 7  
Tel. 28-59-59

PRZEKRÓJ

KRAKÓW, UL. MANIFESTU LIPCOWEGO 19

wydanie .....

1425 30 -07-1976

Nr ..... z dn. ....

## TEATR

### SZAJNA I JEGO STUDIO



Józef Szajna, artysta niespokojny, naładowany entuzjazmem, pasją i wprost niespożytą aktywnością twórczą, znalazł wreszcie miejsce dla swych niepokornych poszukiwań teatralnych. Jego „Teatr Studio” (w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki) od razu, pierwszymi premierami sprowokował dyskusję i gorące spory.

Bo Szajna to twórca, który ostentacyjnie nie chce się podobać publiczności, prowokuje ją, drażni, a nawet zmusza do protestu. Nie chce bowiem mówić o człowieku i świecie starym językiem sztuki teatru; szuka, odwołując się do zasady działania scenicznego i bogatych znaków plastycznych, takiej formuły estetycznej, która by objęła całą złożoność naszej współczesności.

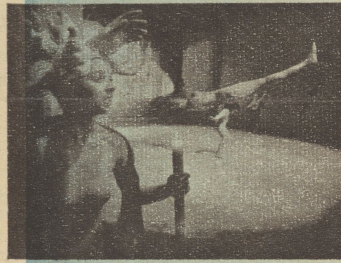
Teatr Szajny trudno opisać, jeszcze trudniej go opowiedzieć. Trzeba się w nim po prostu znaleźć i spróbować zrozumieć (przynajmniej!) intencje artysty.

To prawda, że Szajna swoje idee prezentuje agresywnie i totalnie; forma jego wypowiedzi może zrażać i zniechęcać nieprzygotowanych widzów. Ale tylko tych, którzy teatr traktują jedynie jako rozrywkę. Takim Szajna robi złośliwego psikusę i „udaje”, że tworzy sztukę trudną i mało dostępną. A w istocie jest to teatr, który odwołuje się poprzez bogatą formę plastyczną i system działań scenicznych do prawd najprostszych, a często niedostrzeganych, bardzo ludzkich i zgoła obiegowych. Trzeba tylko zadać sobie trochę trudu i przyswoić język artysty, a wtedy jego świat okazuje się wcale bliski naszym wyobrażeniom i doznaniom, jest wspólny.

Tym, którzy wybiorą się do Studia Szajny, dedykujemy (profilaktycznie!) fragment jego „manifestu” na temat spektaklu pt. „Witkacy”, który został opracowany na kanwie kilku utworów tego znakomitego pisarza.

*Rzecz dzieje się na deskach scenicznych i na desce do prasowania, która jak język wychodzi ze sceny ponad głowami widowni. Żelazko do prasowania wymyślone przez Henryka Tomaszewskiego (tego od świetnych plakatów a nie od pantomimy) zostaje tu wyzyskane jako rekwizyt Bałandaszka, artysty bałaganiarza. Oczywiście żelazko do prasowania mózgow. Sterczy pośrodku widowni na desce z małym napisem „Teatr Studio” zamiast budki suflera. By lepiej zrozumieć przedstawienie porozwieszałem nad widownią słuchawki dla tych, którzy nie rozumieją języka plastycznego — będą to mieli przetłumaczone na języki obce: mogą sięgnąć po słuchawki, wykręcić 00 i zgłosić swoje pretensje o zwrot biletów do dyrekcji teatru.*

**Witkacego Szajny trzeba koniecznie zobaczyć! Jest o czym dyskutować!**



„Witkacy” — scenariusz, reżyseria i scenografia: Józef Szajna. Ficia (Krystyna Chmielewska), Bałandaszek (Marian Opania).

### NOWE SCENY

■ W październiku br. nastąpi otwarcie nowej, a zarazem drugiej sceny warszawskiego Teatru Narodowego. Teatr Mały, bo taką nazwę otrzymała nowa scena, mieścić się będzie pod kinem „Relaks” (przy Scianie Wschodniej). Jego koncepcję architektoniczną opracował Zbigniew Wactawek; widownia (260 miejsc) i scena będą mogły ulegać zmianom, w zależności od potrzeb inscenizacyjnych.

Pierwszy sezon Teatru Małego rozpocznie premiera *Męża i żony* Fredry (Małgorzata Braunek, Zofia Kucówna, Adam Hanuszkiewicz,

Krzysztof Chamiec) w reż. Hanuszkiewicza, sc. Mariana Kołodziejca.

Kolejne propozycje repertuarowe, to recital aktorski Ireny Eichlerówny, *Witkacy*, Ionesco, Moliere...

### PREMIERY

■ Krakowski Stary Teatr wystąpił na zakończenie sezonu z dwiema znaczącymi premierami. *Matkę Witkacego* (z Ewą Lasek i Markiem Walczewskim) wyreżyserował Jerzy Jarczyk, w sc. Krystyny Zachwatowicz, a *Na czarodziejach* Różewicza — Jerzy Kreczmar, w scenografii Skarżyńskich. Spektakle te omówimy osobno.